

Włodzimierz Wołyniec

Niedziela Chrztu Pańskiego - Udział w misji Jezusa

Wrocławski Przegląd Teologiczny 2/2, 132-133

1994

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

można mieć na własność, można odkryć jej przeblyski w sobie, lecz jej iskry są wciąż obecne poza nami. Zbliżyliśmy się do niej drżący, pokorni, usiłując nazwać, co nienazwane; wyjaśnić to, co wciąż pozostaje Tajemnicą.

Bóg sam przychodzi, by nas oświecić, by dokonało się w nas Objawienie, byśmy zyskali mądrość, nie tylko umysłu, ale również serca. Mówi nam dzisiaj św. Paweł: *Przez objawienie oznajmiona mi została ta tajemnica. Nie była ona oznajmiona synom ludzkim w poprzednich pokoleniach, tak jak teraz została objawiona przez Ducha ...*

To nadprzyrodzone światło, którego znakiem jest betlejemską gwiazda, sprawiło, iż Poszukiwacze Prawdy dotarli do miejsca, w którym przebywało Dziecię. Nadprzyrodzona iluminacja sprawiła, że w Dzieciątku odkryli Boga. I jakby naturalna konsekwencja: za odkryciem Prawdy podąża pragnienie, by się jej oddać na służbę. Chcieli jej dać to, co najcenniejsze. *Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali. Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon.*

Chcemy prosić dzisiaj Boga, by doświadczenie Mędrców stało się naszym udziałem: poszukiwanie i radość odkrycia, wysiłek sprzęgnięty z pokorą, gotowość ryzyka i świeżość; by dać się uwieść betlejemskiej gwiazdzie.

„O gwiazdo betlejemska, zaświeć na niebie mym ...”

ks. Waldemar Irek

NIEDZIELA CHRZTU PAŃSKIEGO – 8 I 1995

Udział w misji Jezusa

1. Jezus posłany przez Ojca w mocy Ducha Świętego

Niedziela Chrztu Pańskiego ukazuje Jezusa w momencie rozpoczęcia Jego misji zbawczej. Bóg Ojciec wypowiada słowa, które potwierdzają powołanie i posłanie Jezusa: *Tyś jest mój Syn Umiłowany, w Tobie mam upodobanie*. Swoją misję będzie On wykonywał mocą Ducha Świętego, dlatego zostaje namaszczone Duchem Świętym, który zstąpił na Niego w *postaci cielesnej niby gołębica*. W ten sposób wypełnia się zapowiedź proroka Izajasza o Mesjaszu z pierwszego czytania. Mesjasz, czyli „namaszczone”, jest nazwany Sługą, w którym Bóg ma upodobanie i na którym spoczął Duch Pański. O swoim Słudze powie jeszcze Bóg przez proroka: *Ja, Pan, powołałem Cię słusznie, ująłem Cię za rękę i ukształtowałem*.

2. Istota misji Jezusa

Piotr przemawiając do pogan w Cezarei, w domu Korneliusza, wyraził zwięźle istotę misji Jezusa, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą: *Przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła*. Jezus czyni dobro, wyzwalając wszystkich z mocy zła i grzechu i włączając do wspólnoty

z Bogiem w Nowym Przymierzu. Prorok Izajasz nazywa Go światłością dla narodów, aby otworzył oczy niewidomym, ażeby z zamknięcia wypuścił jeńców, z więzienia tych, co mieszkają w ciemnościach.

Kierowany miłością miłosierną do zniewolonych grzechem ludzi, Jezus wypełnia swoją misję z łagodnością i cierpliwością. W sposób obrazowy mówi o tym prorok Izajasz: *Nie będzie wołał ni podnosił głosu, nie da słyszeć krzyku swego na dworze. Nie złamie trzciny nadłamaney, nie zgaasi knotka o nikłym płomyku.*

3. Udział ochrzczonych w misji Jezusa

W zburzonym w czasie wojny kościele kilku żołnierzy znalazło połamany krzyż. Jako ludzie wierzący, próbowali odnaleźć połamane części i złożyć wizerunek Ukrzyżowanego Chrystusa. Po jakimś czasie krzyż został posklejany, ale żołnierzom nie udało się odnaleźć rąk Zbawiciela. Na krzyżu pozostał więc Chrystus bez rąk. Pod krzyżem zostawili żołnierze napis: „Teraz Chrystus ma tylko twoje ręce”.

Jezus Chrystus pragnie kontynuować swoją misję w świecie poprzez ręce swoich uczniów zgromadzonych w Jego Kościele. Potrzebuje rąk nie tylko swoich urzędowych sług, aby karmić wszystkich swoim Ciałem i Krwią, aby udzielać przebaczenia i pojednania, aby nauczać i błogosławić... Potrzebuje rąk każdej swojej siostry i brata, aby czynić wszystkim dobrze. Każdy, w miejscu swojego życia i pracy, jest powołany, aby urzeczywistniać misję Jezusa, naszego Pana, zwyciężając zło dobrem i przyczyniając się do przemiany tego świata.

ks. Włodzimierz Wołyniec

2 NIEDZIELA ZWYKŁA – 15 I 1995

Chrystus naszą nadzieją

Dzisiaj czytamy w Kościele fragment Ewangelii według św. Jana o godach w Kanie Galilejskiej, na których, wśród zaproszonych gości, spotykamy Maryję oraz Jezusa wraz z Jego uczniami. I na tych to godach Jezus czyni pierwszy cud przemieniając wodę w wino. Jest to jeden z siedmiu cudów opisanych przez św. Jana. Oczywiście, Jezus dokonał więcej niż siedem cudów, jednakże Jan przytacza tylko te, które są mu pomocne do wyłożenia nauki koniecznej do poznania Jezusa.

Cud z Kany jest „początkiem znaków, które Jezus uczynił”, jest początkiem opisywania przez św. Jana objawiania się Boga w Jezusie oraz przekazywania tego objawiania się nam.

To, o czym Jan opowiada, dzieło się pod koniec pierwszego tygodnia publicznej działalności Jezusa z Nazaretu, który porzucił życie ukryte, gdyż nadeszła dla Niego godzina, dla której przyszedł, aby wypełnić swoje posłannictwo: *Oto przychodzę; w zwoju księgi o mnie napisano: Jest moją radością, mój Boże, czynić Twoją wolę* (Ps 40, 8-9).